

Stanisław Celestyn Napiórkowski

"Paul Ricoeur ou la liberté selon l'espérance", Michel Philibert, Paris 1971 : [recenzja]

Collectanea Theologica 47/1, 236

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

1. Jest stara. Chce być swęgo rodzaju syntezą chrystologii i eschatologii, tymczasem:

a. chrystologia tej książki nie uwzględnia dorobku ostatnich przynajmniej kilkunastu lat w tej dziedzinie; współczesna chrystologia teologiczna jest obca naszym profesorowi-apologeicie;

b. eschatologia tej książki jest również stara. Ostatnie lata dały nam Borosa („Pax” wydał niektóre jego książki) z jego niezwykle interesującymi próbami nowego ujęcia eschatologii. Autor wprawdzie wspomniał o Borosie, ale nie zdradził się, że zapoznał się z nim nieco bliżej.

L'au-delà retrouvé jest nowym domem ze starych, chociaż odnowionych, cegieł.

2. Jest mało zwarta. Będąc składanką konferencji ku pocieszeniu francuskich wdów oraz dorobionych partii bardziej teologicznych, nie posiada wewnętrznej spójności. Obecność niektórych partii tej książki jest trudna do usprawiedliwienia (por. np. rozdział *Droga do Damaszku*, s. 123—131).

3. Z punktu widzenia metody teologicznej jest nieco dziwna. Bazuje na Piśmie św. (bardzo dobrze), ale pomija niemal całkowicie nauczycielski urząd Kościoła czy Tradycję, przeskakując od Biblii do własnych refleksji. Może to mieć jednak również dobre strony.

o. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv., Lublin

Michel PHILIBERT, *Paul Ricoeur ou la liberté selon l'espérance*, Paris 1971, Éd. Seghers, s. 190.

Paul Ricoeur należy do najznamienszych filozofów współczesnych. Podobnie jak Tremontant usiłuje służyć swoją wiedzą teologii, ale czyni to na swój sposób. Interesuje się przede wszystkim hermeneutyką, a więc dziedziną wiedzy obecnie niesłychanie modną [na Zachodzie mówi się, że filozofię zastąpił strukturalizm, lecz sam już się przestarzał i jego miejsce zajęła hermeneutyka]. Uczy w Paryżu i w Louvain. Jest protestantem. Zarówno w publikacjach z zakresu hermeneutyki, jak w wykładach, wykazuje głęboką troskę, by teologia nie rozminęła się ze współczesną hermeneutyką. Tak ustawia swoje wypowiedzi, by teologowi podsunąć wnioski odnośnie uprawiania jego dyscypliny.

Książka dzieli się na dwie części: w pierwszej autor ukazuje samego Ricoeura, w drugiej prezentuje wybór jego pism. To bardzo dobry pomysł.

Nasuwa się jedno zastrzeżenie, czy raczej wniosek: książka wyeliminowała to, co u Ricoeura jest tak bardzo specyficzne, mianowicie jego zabiegi o spotkanie się współczesnej hermeneutyki z teologią. Szkoda, że do drugiej części książki [*Teksty wybrane*] nie dołączono najcenniejszych tekstów autora na temat „hermeneutyka — teologia”. Mogłyby wchodzić w rachubę wypowiedzi Ricoeura podczas II narodowego kongresu Association catholique française pour l'étude de la Bible [A.C.F.E.B.] z 3—5 września 1969 r. w Chantilly. Materiały z tego kongresu zostały opublikowane w zbiorze *Exégèse et herméneutique*, Paris 1971, Ed. du Seuil.

Istnieje też wydany metodą małej poligrafii skrypt na temat implikacji między współczesną hermeneutyką a teologią: Paul Ricoeur, *Les incidences théologiques des recherches actuelles concernant le langage*, (b.m.r.w.), Institut d'Etudes Oecuménique, s. 94.

o. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv., Lublin

Balthasar FISCHER, Emil J. LENGELING, Richard SCHAEFFLER, Frieder SCHULZ, Hans-Rudolf MÜLLER-SCHWEFE, *Kult in der säkularisierten Welt*, Regensburg 1974, Verlag Friedrich Pustet, s. 127.

Od Soboru Watykańskiego II trwa w Kościele katolickim reforma liturgiczna. Od wielu lat są podejmowane również w Kościele ewangelickim wy-